



Sygn. akt II CSK 25/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. K.
przeciwko Województwu [...]
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 26 października 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 26 sierpnia 2016 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania, pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

J.K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Województwa [...] kwoty 1.197.600 złotych tytułem dofinansowania projektu zrealizowanego na podstawie umowy zawartej w dniu 22 czerwca 2009 r. o dofinansowanie projektu pt. „Zwiększenie konkurencyjności przedsiębiorstwa GMP J.K. przez zakup innowacyjnej maszyny CNCV” realizowanej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa [...] na lata 2007 – 2013.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w [...] oddalił w całości powództwo opierając się na następujących ustaleniach:

Powód prowadzący działalność gospodarczą w zakresie obróbki metali wynajmował pomieszczenia od S. Spółki z o.o. Spółki komandytowej w [...], na której rzecz wykonywał usługi związane z obróbką elementów metalowych. W dniu 12 listopada 2008 r. powód złożył w instytucji pośredniczącej – Centrum Obsługi Przedsiębiorcy (COP) Województwa [...] wniosek o dofinansowanie projektu pod wskazanym wyżej tytułem. Wniosek obejmował zakup konkretnych maszyn – poziomych centrów obróbczych MAZAK HCN 6000, MAZAK HCN 6000 II i innowacyjnej maszyny do obróbki skrawaniem sterowanej numerycznie CNC, typ Mazatec Fh - 680 wraz z komputerem SolidWorks CAD/CAM z innowacyjnym oprogramowaniem, służącym do obsługi centrów obróbczych. Zgodnie z wnioskiem, zakup miał być dokonany z wolnej ręki ze względu na fakt, że istnieje tylko jeden dostawca maszyn planowanych do zakupu. Wartość projektu powód określił na 2.435.120 złotych, zaś dofinansowania na 1.197.600 złotych. We wniosku deklarował skokowe zwiększenie mocy produkcyjnych, wprowadzenie nowych produktów na rynek, stworzenie sześciu nowych miejsc pracy, utrzymanie trwałości projektu w okresie trzech lat, zorganizowanie trzech spotkań informacyjnych i szkoleń dla firm kooperujących, a także utworzenie laboratorium badawczo - rozwojowego i nawiązanie współpracy z Politechniką [...].

Po zakończeniu procedury kwalifikacyjnej w dniu 22 czerwca 2009 r. strony podpisały umowę na dofinansowanie projektu, w której powód zobowiązał się do osiągnięcia założonych celów i wskaźników projektu oraz do stosowania przepisów

o zamówieniach publicznych w zakresie, w jakim ma ona zastosowanie do powoda i projektu. W umowie strony zdefiniowały pojęcie „zasad” między innymi, jako dokumenty wydane przez Instytucję Pośredniczącą obowiązujące od dnia ich ogłoszenia na stronie internetowej, a także określiły obowiązki beneficjenta niepodlegającego przepisom ustawy Prawo zamówień publicznych, m.in.: uwzględnienie oferty najkorzystniejszej ekonomicznie i jakościowo, przestrzeganie prawa w zakresie zasad przejrzystości i jawności ochrony konsumentów, równości szans wykonawców. Mający udzielić dofinansowania zastrzegł sobie, na wypadek niespełnienia przez powoda wymogów i zasad udzielania zamówień publicznych, prawo wstrzymania dofinansowania do czasu usunięcia stwierdzonych usterek, a w razie definitywnego niespełnienia przez powoda wymagań umowa przewidywała uprawnienie po stronie pozwanej do rozwiązania umowy.

W dniu 14 lipca 2009 r. na stronie internetowej [...] opublikowane zostały „Zasady udzielania zamówień, w stosunku, do których beneficjenci nie są zobowiązani do stosowania ustawy prawo zamówień publicznych” przewidujące po stronie wykonawcy projektu obowiązek upublicznienia dokonanego wyboru oferty oraz sporządzenie raportu z udzielenia zamówienia. Na opublikowane w internecie zaproszenie do składania ofert, powód otrzymał pięć ofert sprzedaży maszyn do obróbki skrawaniem, w tym ofertę spółki S.. Powód wybrał najtańszą ofertę tej spółki. W dniu 12 października 2009 r. powód odebrał maszyny a w dniu 29 października 2009 r. złożył pozwanemu wniosek o dofinansowanie wraz z fakturą na zakup komputera z oprogramowaniem SolidWorks CAD/CAM do obsługi zakupionych maszyn.

Udzielając zamówienia powód nie zastosował się do zapisów zawartych w zasadach opublikowanych na stronie internetowej i nie podał do publicznej wiadomości ogłoszenia o wyborze dostawcy komputera z oprogramowaniem do obsługi maszyn.

W dniach 19 - 20 stycznia 2010 r. pracownicy strony pozwanej przeprowadzili kontrolę i w jej wyniku podniesiono szereg zastrzeżeń do sposobu realizacji

projektu przez powoda, który z kolei zgłosił zastrzeżenia do informacji pokontrolnych.

W dniu 20 września 2010 r. pozwana złożyła powodowi, na podstawie 21 ust. 1 pkt 2 i 7 umowy, oświadczenie o rozwiązaniu umowy z powodu realizowania umowy w sposób niezgodny z jej treścią, prawem lub procedurami właściwymi dla programu i nieprzestrzeganie procedur udzielania zamówień publicznych.

Oceniając na tej podstawie faktycznej żądanie powoda Sąd Okręgowy uznał, że strona pozwana była uprawniona do wstrzymania się z dofinansowaniem projektu powoda i do rozwiązania umowy i to bez względu na nieuwzględnienie jej zarzutu braku innowacyjności zakupionych maszyn.

Sąd podzielił pozostałe zarzuty strony pozwanej dotyczące niezrealizowania projektu zgodnie z umową:

- w zakresie zatrudnienia sześciu pracowników na stanowisku operatora maszyny CNS, co więcej zatrudnienie w 2009 r. spadło i nie został zrealizowany wskaźnik projektu polegający na poprawie konkurencyjności;

- w zakresie organizacji szkoleń dla firm kooperujących;

- w zakresie organizacji w swojej firmie działu b + r i nawiązania współpracy z Politechniką [...];

- w zakresie przestrzegania procedur udzielania zamówień publicznych przez wydatkowanie środków z naruszeniem zasady przejrzystości i jawności postępowania oraz zasady ochrony konkurencji przez nabycie urządzeń od Spółki S. powiązanej z nim rodzinnie i biznesowo, czego powód nie ujawnił na etapie składania wniosku. Dało to Sądowi podstawę do wysnucia wniosku, że powód był jedynie figurantem, umożliwiającym powiązanemu rodzinnie przedsiębiorcy, wykupienie leasingowanych przez niego maszyn dzięki środkom z dotacji, na którą ów przedsiębiorca z racji rozmiarów prowadzonej przez siebie działalności, nie mógłby liczyć. Ujawnienie tych okoliczności, świadczących o uczestnictwie powoda w klastrze gospodarczym wspólnie ze spółką S., wyłączałoby uzyskanie dofinansowania na nabycie urządzeń.

Sąd Okręgowy, konkludując przyjął, że gdyby wniosek powoda o dofinansowanie projektu był rzetelnie sporządzony w zakresie deklaracji o zatrudnieniu, szkoleń, działalności b + d i współpracy z ośrodkami naukowymi oraz w zakresie powiązań rodzinno - biznesowych ze Spółką S., to punkty przyznane powodowi, na etapie rozstrzygania konkursu, nie przekroczyłyby progu minimalnego i nie zostałyby przyznane dofinansowanie. To sprawia, że nie ma podstaw do kwestionowania zasadności oświadczenia o rozwiązaniu umowy.

Na skutek apelacji powoda, Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2016 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądził od pozwanego Województwa [...] na rzecz powoda kwotę 1.197.600 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 18 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania stosownie do jego wyniku.

Sąd Apelacyjny podzielił zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. wyrażający się wnioskowaniem złej woli powoda z uwagi na powiązania rodzinno - biznesowe ze Spółką S. pomimo tego, iż pracownicy powoda uznawali za dopuszczalne dokonywanie zakupu maszyn w takich warunkach. Za nieprawidłowe uznał też Sąd Apelacyjny konstruowanie dopiero przez Sąd przyczyn rozwiązania umowy, na podstawie wyników kontroli, a także ze względu na okoliczności wywiedzione dopiero w toku procesu.

Za zasadny uznał też Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez całkowity brak oceny przedstawionych przez strony dowodów i niezbadanie istotnych zarzutów powoda, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego i przełożyło się na ocenę prawną

W dalszej części pisemnych motywów Sąd Apelacyjny podniósł, że powód nie ukrywał swych powiązań kooperacyjnych ze Spółką S., o czym informował we wniosku a nawet przyjęcie, że powód wraz z tą spółką byli uczestnikami klastra i tak nie stałoby na przeszkodzie transakcji zakupu maszyn między tymi przedsiębiorcami.

Dalej Sąd Apelacyjny zauważył, że pozwany występował, jako kontrahent posiadający wyraźną przewagę ze względu na wysoki stopień specjalizacji przedmiotowej, a stąd wynikał obowiązek należytego informowania powoda o jego

obowiązkach, także proceduralnych (art. 354 k.c.). Niewywiązanie się z tego obowiązku zilustrował Sąd dwoma przykładami. Pierwszy dotyczył informacji o obowiązku złożenia wniosku o wypłatę zaliczki na odpowiednim formularzu, drugi odnosił się do informacji o wejściu w życie wymienionych wyżej zasad.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że pozwany rozwiązując umowę nie wskazał, na czym miałyby polegać niewłaściwe realizowanie umowy, a powoływanie się na wyniki kontroli nie było wystarczające, bowiem wyniki te były zmienne. Pozwany dopiero w toku procesu konstruował zarzuty. To samo uczynił Sąd Okręgowy odwołując się do powiązań rodzinnych i biznesowych, do uczestnictwa w klastrze, czy w końcu do braku punktów niezbędnych do zakwalifikowania projektu powoda do dofinansowania.

Następnie Sąd Apelacyjny poddał analizie te zarzuty strony pozwanej, które Sąd Okręgowy uznał za podstawę przyjęcia, że sposób realizacji umowy dyskwalifikował możliwość dofinansowania projektu.

Odnośnie braku zatrudnienia sześciu osób na stanowiskach związanych z obróbką skrawaniem Sąd Apelacyjny uznał, że jest to zarzut małej wagi, podobnie jak zarzut braku ogłoszenia w lokalnej prasie i Powiatowym Urzędzie Pracy przy opublikowaniu przez powoda ogłoszenia na stronie internetowej.

Sąd Apelacyjny usprawiedliwiając brak deklarowanych szkoleń wskazał na brak możliwości czasowych i personalnych na ich zorganizowanie.

Oba te zarzuty nie mogły w ocenie Sądu dyskwalifikować dofinansowania.

Według Sądu, wbrew zarzutom strony pozwanej, powód opublikował na stronie internetowej ogłoszenie o przetargu (zrzut z ekranu powód przedstawił kontrolującym). Zgłoszenie ofert wskazuje, że ogłoszenie precyzowało dostatecznie przedmiot zamówienia. Z kolei zakup oprogramowania do maszyn nie był przedmiotem przetargu, ale poprzedzony był telefonicznymi negocjacjami z trzema oferentami. Innowacyjność maszyn i nowość całej inwestycji nie budzi wątpliwości wobec zgodnych trzech opinii biegłych, tym bardziej, iż cechy te miały odnosić się jedynie do maszyny CNC. Brak zorganizowania w przedsiębiorstwie laboratorium i nie podjęcie współpracy z politechniką nie były przedmiotem zastrzeżeń pokontrolnych i nie mogły być podnoszone w toku procesu, skoro sam pozwany

podnosił, że podstawy rozwiązania umowy zostały wskazane w protokołach pokontrolnych.

W tych warunkach, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zaistniały przesłanki przewidziane w § 21 ust. 1 pkt 2 i 7 umowy i strona pozwana, pomimo pewnych uchybień, nie miała podstaw do odmowy w całości dofinansowania projektu powoda.

Od wyroku Sąd drugiej instancji skargę kasacyjną wniosło Województwo [...]. Zarzuciło w niej naruszenie następujących przepisów postępowania:

- art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób nieodpowiadający wymaganiom w zakresie wszystkich jego obligatoryjnych elementów, przez co skarżone rozstrzygnięcie nie poddaje się kontroli;

- art. 217 § 1 w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. przez bezzasadne przyjęcie, że okoliczności podniesione dopiero na etapie procesu nie mogły być podstawą oddalenia powództwa, w konsekwencji strona pozwana została pozbawiona możliwości dowodzenia zasadności podjętej decyzji o odmowie dofinansowania;

- art. 385 k.p.c. przez jego niezastosowanie, pomimo że apelacja powoda jest w całości bezzasadna;

- art. 386 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie w całości apelacji powoda, pomimo jej bezzasadności.

W ramach prawa materialnego wnoszące skargą kasacyjną Województwo [...] zarzuciło naruszenie:

- art. 65 § 1 k.c. przez przyjęcie, że skuteczność oświadczenia o jednostronnym rozwiązaniu umowy o dofinansowanie jest uzależniona od wskazania w jej treści wszystkich okoliczności, będących przyczyną jego złożenia;

- art. 355 k.c. przez przyjęcie, że na pozwanym ciążył szczególny, podwyższony obowiązek informacyjny;

- art. 354 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że na pozwanym ciążyły znacznie dalej idące zobowiązania do lojalnego współdziałania przy wykonywaniu umowy

o dofinansowanie niż na powodzie, a w konsekwencji nieuwzględnienie wpływu nielojalnych działań powoda na decyzję pozwanego o jednostronnym rozwiązaniu umowy o dofinansowanie.

Na tych podstawach skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania,

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga druga podstawa kasacyjna, ponieważ skuteczne podniesienie w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony stan faktyczny stanowiący podstawę zaskarżonego wyroku nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97; OSNC 1997, nr 9, poz. 128).

Przepis art. 328 § 2 k.p.c. ma – na podstawie odesłania unormowanego w art. 391 § 1 k.p.c. – odpowiednie zastosowanie w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Zakres tego zastosowania zależy jednak od treści wydanego orzeczenia, albowiem inne wymagania będą stawiane orzeczeniu oddalającemu apelację, a inne orzeczeniu reformatoryjnemu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 729/98; OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Powszechnie przyjmuje się, że skoro postępowanie apelacyjne jest merytorycznym sądzeniem sprawy, to orzeczenie tego sądu musi opierać się na jego własnych i samoistnych ustaleniach zarówno faktycznych, jak i prawnych. W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że do konstrukcji uzasadnienia orzeczenia co do istoty sprawy sądu drugiej instancji ma, na podstawie art. 391 k.p.c., odpowiednie zastosowanie art. 328 § 2 k.p.c., w szczególności, gdy chodzi o podstawę faktyczną tego orzeczenia. W judykaturze utrwalony jest pogląd, że jeżeli sąd drugiej instancji podziela stanowisko sądu pierwszej instancji w tym zakresie, to treść tej części uzasadnienia może ograniczyć się do stwierdzenia, iż przyjmuje jego ustalenia i wnioski, jako swoje. Jest rzeczą oczywistą, że w takim wypadku uzasadnienie sądu drugiej instancji musi zawierać ustalenia i wnioski sądu pierwszej instancji.

Sytuacja wygląda inaczej, gdy sąd drugiej instancji dokonuje uzupełnienia materiału dowodowego lub też dokonuje odmiennej oceny już przeprowadzonych a następnie zmienia ustalenia faktyczne. Wówczas konieczne jest przedstawienie w uzasadnieniu wyroku wyводу zawierającego pełną ocenę dowodów, z którego to uzasadnienia będzie wynikać całość (odmiennej) podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 r., V CSK 95/09, nie publ.).

Nie ulega wątpliwości, że art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. został naruszony przez Sąd Apelacyjny, bowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku - mimo jego obszerności - zostało sporządzone w sposób uniemożliwiający przeprowadzenie kontroli kasacyjnej w zakresie przyjętej podstawy faktycznej, a w konsekwencji podstawy prawnej (zastosowania prawa materialnego). Wprawdzie naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. z reguły nie ma wpływu na treść wyroku, jednakże niezachowanie wymagań konstrukcyjnych uzasadnienia może czynić zasadnym kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego zastosowanie do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 Nr 15, poz. 352; z dnia 2 marca 2011 r., II PK 202/10, nie publ.; z dnia 20 maja 2011 r., II UK 346/10, nie publ.; z dnia 14 lutego 2012 r., II PK 139/11 i z dnia 1 czerwca 2012 r., II PK 259/11, nie publ.; z dnia 15 lipca 2011 r., I UK 325/10, nie publ.; z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11, nie publ.; z dnia 2 czerwca 2011 r., I CSK 581/10, nie publ.; z dnia 17 kwietnia 2013 r., I CSK 468/12, nie publ.). Jeśli sąd nie ustalił stanu faktycznego, to nie jest możliwe prawidłowe zastosowanie (także odmowa zastosowania) przepisów prawa materialnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2013 r., IV CSK 180/13, nie publ.). Istota postępowania apelacyjnego sprowadza się do tego, że sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę ponownie, kontynuując rozprawę rozpoczętą przed sądem pierwszej instancji. Obowiązkiem sądu drugiej instancji jest nie tylko zastosowanie właściwego prawa materialnego i usunięcie ewentualnych błędów popełnionych w tym zakresie przez sąd pierwszej instancji, ale także (a w zasadzie przede wszystkim) dokonanie własnych ustaleń faktycznych.

Ten brak uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia jest oczywisty, skoro Sąd Apelacyjny uznał za zasadny zarzucany w apelacji całkowity brak oceny przedstawionych przez strony dowodów, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy i przełożyło się na jego ocenę prawną, a uchybienia te nie zostały naprawione w postępowaniu apelacyjnym. Ocena prawna nie została poprzedzona ustaleniami polegającymi na wskazaniu faktów, które Sąd Apelacyjny uznał za udowodnione, ale z jednoczesnym wyjaśnieniem, na których dowodach się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Sąd Apelacyjny poprzestał jedynie na fragmentarycznym przytaczaniu faktów bez podania podstawy poczynionych ustaleń. Uwagi te zostały szczegółowo wyartykułowane w trzynastu punktach uzasadnienia skargi kasacyjnej dotyczącego naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Odnoszą się one między innymi do oceny innowacyjności projektu, utrudniania kontaktu z pracownikami pozwanego, osiągnięcia celu projektu, spadku poziomu zatrudnienia w przedsiębiorstwie powoda, wydruku ogłoszenia o zamówieniu środków trwałych, opisu przedmiotu zamówienia.

Rację ma też wnoszący skargę kasacyjną, kwestionując niedopuszczalność konstruowania przyczyn wypowiedzenia umowy na podstawie wyników kontroli przeprowadzonej u powoda, czy też na podstawie okoliczności wykazywanych dopiero w toku procesu. Bezsporne jest, że podstawą oświadczenia strony pozwanej o wypowiedzeniu umowy był jej § 21 ust. 1 pkt 1 i 7, a zatem jego skuteczność zależała od wykazania, że powód realizował umowę w sposób niezgodny z jej treścią, prawem lub procedurami właściwymi dla Programu i nieprzestrzeganie procedur zamówień publicznych, o czym stanowił § 6 umowy, pomimo zaistnienia przesłanek do ich stosowania. Taka konstrukcja wypowiedzenia umowy o dofinansowanie dopuszcza jej zastosowanie w razie stwierdzenia takich zachowań beneficjenta dotacji, które naruszyły umowę, prawo lub procedury Programu. Zachowania te powinny być wskazane w jednostronnym oświadczeniu woli. Nie oznacza to jednak, że skuteczność oświadczenia o wypowiedzeniu umowy zależna jest od podania w jego treści wszystkich okoliczności, mogących stanowić przyczynę złożenia oświadczenia. W razie sporu

strona składająca oświadczenie o wypowiedzeniu umowy może wskazywać inne, dalsze okoliczności usprawiedliwiające wypowiedzenie, mieszczące się w umownie określonych podstawach wypowiedzenia. Istotne jest tylko to, czy do przypisywane beneficjentowi dotacji zachowania miały miejsce przed złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu umowy oraz czy zachowania te mogły stanowić wygaśnięcia stosunku prawnego w drodze jednostronnego oświadczenia woli. Dlatego, zgodnie z art. 217 § 1 i 316 § 1 k.p.c., co do zasady, strona może, w ramach podanej podstawy wypowiedzenia umowy, aż do zamknięcia rozprawy, dowodzić zasadności złożonego oświadczenia, przytaczając w tym zakresie okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków.

Bezpodstawne są zarzuty naruszenia art. 385 i art. 386 § 1 k.p.c. Przepisy te są adresowane do sądu drugiej instancji i przesądzają o tym, w jaki sposób ma on rozstrzygnąć sprawę, jeżeli stwierdzi, że apelacja jest bezzasadna bądź, że powinna być uwzględniona. O ich naruszeniu mogłaby być, zatem mowa jedynie wtedy, gdyby Sąd odwoławczy stwierdził, że apelacja jest niezasadna, a ją uwzględnił, czego skarżący nie zarzuca. Natomiast sąd drugiej instancji nie narusza art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c., jeżeli uwzględni apelację na podstawie oceny, że jest ona zasadna, niezależnie od twierdzenia strony, iż była bezzasadna. Ocena zasadności lub bezzasadności apelacji w istocie wiąże się z prawidłowym zastosowaniem innych przepisów postępowania lub prawa materialnego przez sąd drugiej instancji w danej sprawie. Zarzut obrazy art. 385 i art. 386 § 1 k.p.c. nie może być, zatem skuteczny, jeżeli nie zostały jednocześnie (w związku z nim) podniesione naruszenia innych przepisów postępowania lub prawa materialnego prowadzące do wniosku, że sąd drugiej instancji błędnie ocenił zasadność apelacji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2011 r., II PK 202/10, nie publ.; z dnia 21 lutego 2013 r., IV CSK 385/12, nie publ.; z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 155/13, nie publ.).

Konsekwencją uchybień dotyczących zachowania wymagań stawianych uzasadnieniu wyroku jest konieczność uwzględnienia skargi kasacyjnej na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. Skoro bowiem sąd kasacyjny nie może ocenić prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy, to nie może też przyjąć, że nieuzasadnione

są podniesione przez skarżącego zarzuty w ramach przytoczonych w skardze kasacyjnej podstaw.

W tej sytuacji tylko wzgląd na ekonomię procesową usprawiedliwia ogólne odniesienie do zarzutów skarżącej dotyczących naruszenia prawa materialnego.

Do zarzutu naruszenia art. 65 § 1 k.c. Sąd Najwyższy odniósł się wcześniej w ramach analizy naruszenia przepisów postępowania dotyczących wykazywania okoliczności usprawiedliwiających wypowiedzenie umowy o dofinansowanie.

Braki w zakresie podstawy faktycznej wyrokowania nie pozwalają na jednoznaczną ocenę realizacji przez strony umowy obowiązku współdziałania przy jej wykonywaniu. Wymaga jednak podkreślenia, iż obowiązek ten dotyczy jednakowo obu stron stosunku prawnego, przy czym nie można pomijać, że należyta staranność powoda w wykonywaniu umownych obowiązków powinno określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

kc

aj